

Związek jest- statut ma -nie ma o czym dyskutować /Lech Wałęsa/

W niniejszym numerze, zgodnie z zapowiedzią, prezentujemy - dla przypomnienia naszym Czytelnikom - treść 21 p o s t u ł a t ó w, zgłoszonych pod adresem rządu - w sierpniu 1980 - przez strajkujące załogi zakładów i przedsiębiorstw GDANSKA.

Postulaty te wypłynęły bezpośrednio od załóg pracowniczych i w każdym zdaniu, ba! - w każdym słowie - reprezentowały one i reprezentują do dziś - najgłębsze potrzeby, dążenia oraz wolę całego społeczeństwa, każdego człowieka pracy, każdego POLAKA.

Pamiętamy, jak z zapartym tchem oczekiwaliśmy wyników negocjacji, prowadzonych przez reprezentację strajkujących załóg - Międzyzakładowy Komitet Strajkowy z Komisją Rządową. Pamiętamy, że tylko dzięki nieugiętej, zdecydowanej postawie Robotników Wybrzeża, a także dzięki narastającej, z dnia na dzień, solidarności z Wybrzeżem innych regionów kraju - doszło w końcu sierpnia do podpisania tzw. porozumień sierpniowych, co stało się hasłem do przerwania strajków. Któż dziś nie pamięta tego ogromu uczuć radości i ulgi, jakie opanowały całe społeczeństwo! To było z w y o ł i e s t w o ! Lech - robotników zwycięstwo, - nasze zwycięstwo, - Wałęsy zwycięstwo!!! Strona rządowa, z ówczesnym wicepremierem Jagielskim - zaakceptowała i przyjęła do rzetelnej i pełnej realizacji wszystkie postulaty, które zamieszczamy poniżej, za Strajkowym Biuletynem Informacyjnym z dnia 20.08. 1980 r., wydanym przez wolną drukarnię Stoczni Gdynia.

1. Akceptacja niezależnych od partii i pracodawców wolnych związków zawodowych wynikająca z ratyfikacji przez PRL Konwencji Nr 87 Międzynarodowej Organizacji Pracy, dotyczącej wolności związkowych.
 2. Zagwarantowanie prawa do strajku oraz bezpieczeństwa strajkującym i ich domom wspomagającym.
 3. Przestrzegać zagwarantowaną w Konstytucji PRL - wolność słowa, druku i publikacji, tym samym nie represjonować niezależnych wydawnictw oraz udostępnić środki masowego przekazu dla przedstawicieli wszystkich wyznań.
 4. Przywrócić do poprzednich praw:
 - ludzi zwolnionych z pracy po strajku w 1970 i 1976 r.
 - studentów wydanych z uczelni za przekonania,
 5. Uwolnić wszystkich więźniów politycznych/ w tym Edmunda Zadrożyńskiego, Jana Kozłowskiego i Marka Kozłowskiego/.
 6. Znieść represje za przekonania.
 7. Podać w środkach masowego przekazu informacje o utworzeniu się Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego oraz opublikować jego żądania.
 8. Podjąć realne działania mające na celu wyprowadzenie kraju z sytuacji kryzysowej poprzez:
 - podanie do publicznej wiadomości pełnej informacji o sytuacji społeczno-~~politycznej~~ gospodarczej,
 - umożliwienie wszystkim środowiskom i warstwom społecznym uczestniczenia w dyskusji nad programem reform.
 9. Wypłacić wszystkim pracownikom biorącym udział w strajku wynagrodzenie za okres strajku, jak za urlop wypoczynkowy, z funduszu CRZZ.
 10. Podnieść wynagrodzenie zasadnicze każdego pracownika o 2000 zł. na miesiąc, jako rekompensatę dotychczasowego wzrostu cen.
 11. Zagwarantować automatyczny wzrost płac równoległe do wzrostu cen i spadku wartości pieniądza.
 12. Realizować pełne zaopatrzenie rynku wewnętrznego w artykuły żywnościowe, eksportować tylko i wyłącznie nadwyżki.
 13. Wprowadzić na mięso i jego przetwory kartki - bony żywnościowe / do czasu opanowania sytuacji na rynku/.
- Do punktu Nr 12 :
- Znieść ceny komercyjne oraz sprzedaż za dewizy w tzw. eksporcie wewnętrznym. Wprowadzić zasady doboru kadry kierowniczej na zasadach kwalifikacji, a nie przynależności partyjnej, oraz znieść przywileje MO, SB i aparatu partyjnego przez zrównanie zasiłków rodzinnych, zlikwidować specjalnej sprzedaży.

14. Obniżyć wiek emerytalny dla kobiet do 55 lat, a dla mężczyzn do lat 60, przepracowanie w PRL 30 lat dla kobiet, 35 lat dla mężczyzn, bez względu na wiek.
15. Zrównać renty i emerytury tzw. starego portfela do poziomu aktualnie wypłacanych.
16. Poprawić warunki pracy Szkoły Zdrowia, co zapewni pełną opiekę medyczną osobom pracującym.
17. Zapewnić odpowiednią ilość miejsc w żłobkach i przedszkolach dla dzieci kobiet pracujących.
18. Wprowadzić urlop macierzyński płatny przez okres 3 lat - na wychowanie dziecka.
19. Skrócić czas oczekiwania na mieszkanie.
20. Podnieść diety z 40 zł. do 100 zł. i dodatek za rozłąkę.
21. Wprowadzić wszystkie soboty wolne od pracy. Pracownikom w ruchu ciągłym i systemie 4-ro brygadowym, brak wolnych sobót zrekompensować zwiększonym wymiarem urlopu wypoczynkowego lub innymi płatnymi dniami wolnymi od pracy.

Nasza próba oceny "porozumień sierpniowych" - z perspektywy mijających trzech lat - tym razem, niestety nie daje powodu do wybuchu radości, a co najwyżej gniewu i to gniewu słusznie uzasadnionego. Przekonaliśmy się raz jeszcze ile wspólnego z rzetelnością, powagą oraz poszanowaniem woli i godności społeczeństwa ma "nasza", komunistyczna władza. Wtedy, w sierpniu, uwierzyliśmy że władza naprawdę zamierza respektować głos ludu, że prowadzone negocjacje traktowane są z powagą, należą wszystkim ludziom pracy. Być może, uwierzył w to sam wicepremier Jagielski - dlatego tak szybko musiał "zejść ze sceny"... Wynika z tego niezbitcie, że w tym samym czasie - równolegle - gdy na Wybrzeżu jedni przedstawiciele władzy "dogadywali się" ze strajkującymi robotnikami - inni, w Warszawie, a może dalej? przygotowywali już odpowiednie środki i "pisali" scenariusz, według którego należało rozbić i zdławić tych "krnąbrnych niewolników", którzy osmielili się podnieść głowy - ba! - osmielili się nawet żądać swoich praw.

Zapyta ktoś, dlaczego ten atak nie nastąpił od razu, wtedy podczas strajków sierpniowych. Otóż nie mógł. Przyjrzyjmy się uważnie postulatom - przecież tam, punkt po punkcie, jest wyłącznie to wszystko, co gwarantuje nam - z samego założenia - ustroj socjalistyczny !!! Przecież na tymże właśnie zasadza się /rzekoma/ wyższość tego ustroju nad wszystkimi innymi, o czym propaganda komunistyczna głosi wstępnym i wobec całego świata już od kilkadziesiąt lat. Jakże więc władza mogła zbrojnie zatakować robotników, którzy w sposób wysoce godny upomnieli się po prostu o te prawa, w podładaniu których byli? - jako naturalni obywatele socjalistycznego państwa.

Dla świata i tej niezorientowanej części społeczeństwa polskiego trzeba więc było sprepować taką sytuację, która przynajmniej pozornie uzasadniałaby otwarty atak władz kremłowsko - warszawskich na "Solidarność".

No cóż, trzeba się przyznać, że nie doceniliśmy super - zdolności aktorskich członków rządu /adekwatniej byłoby: nierządu/. Ci wytrawni "aktorzy" zagrywali kolejne akty niemal w białych rękawiczkach i zgodnie ze wspomnianym scenariuszem. Pamiętamy dokładnie wszystkie prowokacje, od tych najdrobniejszych do bardzo poważnych. Pamiętamy kłopoty z rejestracją, z wolnymi sobotami, z dostępem do środków informacji, przerywanie rozmów, kompromitowanie członków "Solidarności" - wystarczy tylko przypomnieć, jak wieść partyjna niosła, "że do "Solidarności" wstąpiły same masy społeczne", a naszym działaczom naprędce preparowano życiorysy pełne dwuznaczników i "rewelacji" typu: "ten żyd", "tamten Ukraińiec z bandy UPA", "ów przed 20 tu laty spłł się, gdy był na przepustce - raport dowódcy zachowany w archiwum", a jeszcze inny "rozbił szybę sąsiadom, gdy miał już 10 lat!" itp. itp. Zaś wśród doradców byli sami "niedouczeni", sami pseudo - intelektualisci - a może istotnie? - przecież bodaj żaden z nich nie ukończył Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu! - i z czym oni do ludzi?!

W ten oto sposób realizowane umowy społeczne z Sierpnia '80. Jedno jest pewne: od kłód, rzucanych nieustannie pod nasze nogi, długo jeszcze będziemy nosić dotkliwie sińce, a rzut oka wystarczy, aby ocenić, że niemal 90% postulatów "poszło do kosza".

Pomimo wszystko - nie tracimy optymizmu - jesteśmy teraz o wiele bogatsi w wiedzę i doświadczenia, których nie mieliśmy "przedtem". Wiemy, że pozostaniemy wierni ideom "Solidarności", a przez to samym sobie. Wiemy też, że sukces na sprawa - raz zaczęta - musi być uwieńczona sukcesem, prędzej, czy później. Bo marny to twórca, który nie kończy rozpoczętego dzieła - no! chyba że śmierć mu przeszkodzi ... A my? - my jesteśmy. Redakcja

OBCHODY ŚWIĘTA "SOLIDARNOSCI" - 31 sierpnia 1983

Na zbliżające się Święto naszego Związku TKZ NSZZ "S"

PZL-Hydral zwraca się do wszystkich pracowników naszego zakładu, członków i sympatyków "S" o:

1. Wzmoczenie akcji ulotkowej i plakatowej. Mury zakładu tego dnia będą dla "Solidarności", a napisy niech świadczą na rzecz:
 - pełnej realizacji porozumień gdańskich,
 - legalnego istnienia "Solidarności",
 - uwolnienia przywódców Związku i wszystkich więźniów politycznych,
 - przyjęcia do pracy zwolnionych z przyczyn politycznych.
2. Na każdym stanowisku pracy w tym dniu niech będzie kwiatek.
3. Śniadanie tego dnia spożyjmy na świeżym powietrzu /na trawnikach/, jeśli pozwoli na to pogoda.
4. Przyjdźmy do pracy w odświętnych strojach.

Ponadto powstrzymajmy się od kupna i picia alkoholu. Nie korzystajmy z komunikacji miejskiej w godz. od 14⁰⁰ do 16⁰⁰. Z pracy wracamy autobusami zakładowymi, jeżeli to konieczne. Okazmy życzliwość pracownikom MPK, pamiętając, że w Sierpniu '80 oni byli symbolem protestu w naszym mieście.

Udajmy się tego dnia na cmentarz przy Grabiszyńskiej: złożymy tam kwiaty na mogile ś.p. Kazimierza Michalczyka, który oddał życie za naszą wspólną sprawę. Pamiętajmy o wszystkich ofiarach walki o nasze ideały.

Bądźmy tego dnia wszyscy życzliwi dla siebie nawzajem.

Wrocław, dnia 21 sierpnia 1983 r.

Tymczasowa Komisja Zakładowa
NSZZ "Solidarność" PZL-Hydral

Tym wszystkim Członkom "S", którzy opłacają regularnie składki związkowe, a są niedoinformowani, przypominamy, że zgodnie z uchwałą TKZ NSZZ "S" PZL-Hydral, wypłacane są zasiłki, jak niżej:

- zasiłek z tytułu urodzenia dziecka w wys. 2000 zł.
- zasiłek z tytułu zgonu członka Związku 3000 zł.
- zasiłek z tytułu zgonu członka rodziny 2000 zł.
- pomoc finansowa za okres pozostawania bez pracy wskutek działalności związkowej - w wysokości zależnej od potrzeb zwolnionego i możliwości Związku.
- pomoc finansowa w uzasadnionych wypadkach losowych.

Jednocześnie informujemy wszystkich Członków "S", że składkowe pieniądze wydawane są, poza wymienionymi zasiłkami, na kolportaż prasy i innych wydawnictw podziemnych. W sprzyjającym czasie podamy do wiadomości dokładne rozliczenie w tym zakresie.

TKZ NSZZ "S" PZL-Hydral

+++ Z TOMIKU POEZJI "SOLIDARNOSCIOWEJ"

- Sierpień '80
- 1) To nie był czas pokoju,
Ani też czas wojny,
Nikt nie pracował w znoju,
I nie był, też spokojny.
 - 2) Ten czas wyznać chwile,
Odwagi i godności,
Ponad partyjnym drylem,
Grzmiał głos "Solidarności!"
 - 3) I jednak przyszedł latem,
Sierpniowym i gorącym,
By dać dowód przed światem,
O kraju wojną młującym.
 - 4) O, nie zakamie w narodzie tym,
Ni nęstwa ani ducha,
Ten co w zamiarze złąbnym, złym,
Sowieckiej woli słucha.
 - 5) Ich zima była, nasze lato, wiosna,
Bo przecież tak być musi:
Zabrzni wojności, blaski radośna,
I orzeł WRON-e edusi.
 - 6) Nas nie przeraża nawet ozłgi, I telewizji byle chwyt marny
Nie straszne nam wojska z nad Włgi, Bo my jesteśmy SOLIDARNI./"Oskar"/

